

## Wiadomość Tygodnia



## ABY CHRYSZTUS CODZIENNIE RODZIŁ SIĘ W NASZYCH SERCACH

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry w powołaniu do życia radami ewangelicznymi

W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczęliśmy w Kościele nowy Rok Duszpasterski, którego myślą przewodnią są słowa: *W mocy Bożego Ducha*.

W dzień Pięćdziesiątnicy, Apostołowie zostali napełnieni Duchem Świętym, i *zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić*. Wszyscy, którzy ich słuchali, byli pełni zdumienia, każdy bowiem słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku (por. Dz 2,4-6). A wielu słysząc o wielkich dziełach Bożych, przyjmowało wiarę w Jezusa Chrystusa.

Dziś i nas Duch Święty uzdalnia i posyła do głoszenia Dobrej Nowiny. Jesteśmy zachęceni, by wyjść z naszych bezpiecz-

nych wieczerników i ogłaszać światu wielkie dzieła Bożej miłości.

Drodzy Bracia i Siostry, wiemy, że jako osoby konsekrowane jesteśmy powołani do głoszenia *Dobrej Nowiny* każdemu napotkanemu człowiekowi. Wiemy, że potrzeba naszego wyjścia na peryferie świata, bo tam woła nas Jezus Chrystus - Zbawiciel. On pragnie posługiwać się naszym życiem, naszymi talentami i ograniczeniami, by dalej głosić *Ewangelię*. Wyjdźmy więc odważnie naprzeciw temu wezwaniu, by znów dał się słyszeć jeden przekaz wiary, w jednym języku - języku miłości.

Spotkanie z Nowonarodzonym Jezusem owocuje nowością naszego życia. I tylko ten przynosi owoc obfity, w którego sercu narodził się Jezus. Uczynimy zatem wszystko, by Chrystus codziennie rodził się w naszych sercach i sercach tych,

do których jesteśmy posłani. Trwajmy wiernie przy *Słowie Życia* i jak Maryja, zachowujmy i nieustannie rozważajmy je w sercu.

Umiłowani, dziękuję za Wasz codzienny trud i poświęcenie w służbie *Ewangelii*, za to, że czynicie wszystko, by *Jezus był bardziej znany i kochany*. Niech On - Miłość przychodząca na

świat - błogosławi Wam i Waszym Wspólnotom w codziennej drodze do źródeł Miłości.

z pasterskim błogosławieństwem:  
+ *Jacek Kiciński CMF*

Przewodniczący Komisji ds. życia konsekrowanego  
i Stowarzyszeń życia apostołskiego KEP



Zdarzyć się może,  
że spotkasz człowieka bez Boga;  
ale nie znajdziesz Boga bez człowieka.  
Zdarza się,  
że ktoś rygluje drzwi, bo drugi może zranić;  
Bogu to się nie zdarza.  
Zdarzyć się może,  
że człowiek czyni coś, jakby nie miał serca;  
nie ma Boga bez serca.  
Zdarzyło się w Betlejem,  
Wszchemocny stał się Dotykalny,  
Wcielony stał się Bliski,  
można Go pokochać,  
można też zranić.  
Zdarzyło się nam,  
żeśmy się urodzili...

Niech Boże błogosławieństwo umacnia nas w 2019 roku!

o. Janusz Sok, CSsR  
Przewodniczący KWPZM





## Wiadomości krajowe

# FRANCISZKANIE NA SZCZYCIE KLIMATYCZNYM W KATOWICACH

W dniach 3-15.12.2018 w Katowicach odbywał się Szczyt Klimatyczny ONZ, gdzie politycy, naukowcy i liderzy świata próbowali po raz kolejny zmierzyć się z trudnymi wyzwaniami współczesności generowanym przez kolejne kryzysy społeczne, gospodarcze, ekologiczne i klimatyczne. W tych działaniach nie zabrakło obecności franciszkańskiej pokazującej chrześcijańską perspektywę w duchu Laudato si' i przesłanie Patrona Ekologów św. Franciszka.

W dniach 1-4.12.2018 odbyły się w Katowicach warsztaty Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu w ramach Szkoły liderów ekologii integralnej. Ich 18 uczestników pracowało razem, wspólnie się modliło i mierzyło z trudnymi wyzwaniami kryzysu ekologicznego i klimatycznego, aby zbudować własną chrześcijańską odpowiedź w duchu encykliki Laudato si'. „Łączymy nas patrzenie w tym samym kierunku – mówili – chcemy być ekologami wśród katolików oraz katolikami wśród ekologów”. Narzędzia do tej misji budowali poprzez wykłady, dyskusje i spotkania z ekspertami podczas warsztatów. Warsztaty prowadzili o. Stanisław Jaromi i Emilia Ślimko z REFA a wzięli w nich udział o. Joseph Kwame Blay OFMConv, delegat generalny ds. JPSC. Relacja: <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/807-warsztaty-refa-w-czasie-szczytu-klimatycznego>

W niedzielę 2 grudnia ważnym wydarzeniem była Msza Święta w intencji pojednania międzynarodowego i sukcesu negocjacji na Szczycie Klimatycznym zorganizowana przez REFA w kościele Bonifratrów p.w. Świętych Aniołów Stróżów w Katowicach Bogucicach. Mszę i modlitwę za sukces COP24 poprowadził o. Stanisław Jaromi OFMConv, koncelebrował o. Kordian Szwarz OFM a uczestniczyli w niej również goście z zagranicznych chrześcijańskich organizacji ekologicznych.

3 grudnia miała miejsce franciszkańska debata „Climate Crisis and the Role of the Faith Community for Climate Justice” zorganizowana przez biuro generalne OFM ds. JPSC. W sali parafialnej przy kościele św. Szczepana eko-orędzie głosili m. in. o. Jacek Orzechowski OFM z USA, o. Stanisław Jaromi OFMConv, Junghee Min (ICE Network), Budi Tjahjono (Franciscans International) oraz Igor Bastos (GCCM). Wiele uwagi poświęcono chrześcijańskiej odpowiedzi na kryzys ekologiczny i roli wspólnot chrześcijańskich w osiągnięciu sprawiedliwości klimatycznej.

Zaś w 8 grudnia 2018 wielu katolickich ekologów spędziło dzień we franciszkańskim centrum Górnego Śląska w Katowicach-Panewnikach. Rozpoczęto Mszą św. w paniewnickiej bazylice, której przewodniczył o. Stanisław Jaromi OFMConv a współcelebrował o. Sergiusz Bałdyga OFM, gwardian miejscowego klasztoru, gdzie niedawno powstała stacja ładowania do samochodów elektrycznych. Wydarzenie łączące wykłady, debaty i modlitwę odbywało się pod hasłem: Misja Laudato si: chrześcijanie z klimatem i uczestniczyli w nim przedstawiciele Global Catholic Climate Movement, Franciscans International, REFA, Caritas i miejscowych duszpasterstw.

Franciszkańskiego głosu nie brakło w czasie wydarzeń naukowych i ekumenicznych. Z naukowych warto wspomnieć międzynarodową konferencję „W trosce o wspólny dom. Chrześcijanie na drogach ekologii” zorganizowaną przez Wydział Teo-

logiczny UŚ, 30.11.2018 z referatem o. Stanisława Jaromi oraz sympozjum „Safeguarding Our Climate, Advancing Our Society” zorganizowane przez Papieską Akademię Nauk, Polską Akademię Nauk i francuskie Narodowe Centrum Badań Naukowych 10.12.2018 z udziałem Prymasa Polski abpa Wojciecha Polaka, gdzie ogłoszono wspólne memorandum, w którym naukowcy, intelektualiści i duchowni nawołują do aktywnego i opartego na osiągnięciach nauki działań w sprawie ograniczenia globalnych zmian klimatu.



Wiele było też działań ekumenicznych m. in. panel dyskusyjny w ramach akademii ekumenicznej i dialogu międzyreligijnego pt. „Podporządkujcie ziemię sobie”, 29.11. w Bibliotece Śląskiej, gdzie perspektywę katolicką przedstawiał o. Stanisław Jaromi. On też prowadził wraz z uczestnikami warsztatów REFA modlitwę południową w ewangelickiej katedrze Zmartwychwstania Pańskiego 4 grudnia modląc się w dzień barbórki za górników i ekologów. Ważnym wydarzeniem była też ekumeniczna pielgrzymka dla sprawiedliwości klimatycznej, która wyruszyła z Watykanu w dzień św. Franciszka 4.10.2018 i po 65 dniach dotarła do Katowic 7 grudnia. Uczestniczył w niej m. in. Benedict Ayodi OFMConv, Kenijski.

Pielgrzymi, aktywiści, ekolodzy i mieszkańcy Śląska spotkali się razem 8 grudnia w południe na Marszu dla Klimatu. Byli tam razem bracia franciszkanie z trzech gałęzi franciszkańskich Jacek Orzechowski OFM, Benedict Ayodi OFMConv i Stanisław Jaromi OFMConv. Okazało się, że reprezentują Amerykę, Afrykę i Europę dając wspólne świadectwo franciszkańskiego zaangażowania w ekologię i ochronę klimatu.

Uznanie zdobył również „List ekologów chrześcijan do uczestników Szczytu Klimatycznego” jaki powstał z inicjatywy REFA. Akademy i aktywiści ekologiczni, duchowni i świeccy, razem jako chrześcijanie pisali do uczestników Szczytu Klimatycznego w Katowicach obiecując swe wsparcie duchowe i modlitwę zachęcali „aby starczyło nam pokory w przyjęciu danych raportów naukowych, odwagi w rezygnacji ze słusznych roszczeń konsumpcyjnych i wyobraźni w naszych decyzjach”. Jego tekst w języku polskim, angielskim i francuskim jest w: <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/805-list-ekologow-chrzciscijan-do-uczestnikow-cop24>

## NOWY INSPEKTOR WARSZAWSKICH SALEZJANÓW

13 grudnia 2018 r. przełożony generalny salezjanów ks. Ángel Fernández Artime mianował ks. Tadeusza Jareckiego nowym inspektorem inspektorii warszawskiej salezjanów na lata 2019-2025.

Ks. Tadeusz Jarecki SDB urodził się w 1962 r. w Zwoleniu. Do Zgromadzenia Salezjańskiego wstąpił w roku 1982, a rok później złożył pierwszą profesję zakonną w Czerwińsku nad Wisłą. Po dwuletnich studiach filozoficznych w studentacie w Woźniakowie został skierowany na praktykę duszpastersko-pedagogiczną (tzw. asystencję). Pierwszy rok spędził we wspólnocie w Gł

skowie, a drugi w Terni (Włochy). Dalsze studia teologiczne kontynuował w latach 1987-1991 w międzynarodowym studentacie teologicznym w Cremisan (Izrael). Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1991 w Woźniakowie.



Przez kolejny rok pracował w duszpaństwie powołaniowym, a w latach 1992-97 studiował pedagogikę na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie. Studia zwieńczył doktoratem z

pedagogiki i powrócił do Polski. Przez dziewięć lat pracował w salezjańskim studentacie w Łodzi: przez dwa lata jako wykładowca, a przez następne siedem jako dyrektor wspólnoty teologicznej, w tym przez trzy lata także jako rektor. W latach 2006/2007 był wikariuszem inspektora, w kolejnych latach przebywał: rok w Anglii na nauce języka oraz rok w Łodzi. Od 2009 roku jest proboszczem parafii oraz dyrektorem wspólnoty zakonnej w Ełku. Ks. Tadeusz w latach 2003-2007 oraz 2010-2013 pełnił funkcję radcy inspektorialnego do spraw formacji.

Księdzu Inspektorowi Nominatowi życzymy błogosławieństwa Bożego w posłudze, do której został powołany w inspektorii warszawskiej salezjanów.

Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

## MISYJNY JARMARK Z ANIOŁAMI W TUCHOWIE

16 grudnia przy bazylice w Tuchowie odbył się już XII Misyjny Jarmark z Aniołami organizowany przez Redemptorystowskie Stowarzyszenie Przyjaciół Misji (RSPM). Zebrane ofiary zostaną przekazane na budowę kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz świetlicy dla młodzieży w ubogiej dzielnicy miasta Resistencia w Argentynie, gdzie posługują redemptoryści.

Przez cały dzień przy jarmarkowych kramach można było wybierać i kupować różnorakie ozdoby świąteczne, m. in.: choinki, bombki, stroiki, aniołki, jak i inne własnoręcznie wykonane ozdoby. Nie zabrakło również domowych ciast i różnorodnych regionalnych wyrobów. Taka obfitość produktów to efekt niesamowitego zaangażowania się grup, stowarzyszeń, firm, szkół i przedszkoli, które ofiarując swój czas i talenty, włączyły się w przygotowanie tego wielkiego i pięknego dzieła misyjnego.

W stworzeniu świątecznej atmosfery tego roku pomógł również śnieg, który w noc poprzedzającą jarmark przykrył plac sanktuarijny. Za ladą bogatych w dzieła stołów na darczyńców z uśmiechem i życzliwością czekali członkowie RSPM-u.

– *Ten piękny jarmarkowy dzień jest jak zwykle pełen uśmiechu, radości i świetnej atmosfery. To wspaniałe, że będąc tutaj w Tuchowie, możemy wspierać tak odległe misje. Warto poświęcać swój czas dla takiego dzieła* – komentuje Lidia Nowak z RSPM-u.

Oczywiście Misyjny Jarmark z Aniołami to przede wszystkim ludzie – Ci w odległych od nas miejscach, których chcemy wspomóc, Ci którzy spotykają się, by przygotować to wydarzenie, ale także Ci, którzy w dniu Jarmarku z różnych miejsc przybywają do Tuchowa, aby wesprzeć tę inicjatywę.

– *Jesteśmy stałymi bywalcami Jarmarku z Aniołami. To już piąty raz, kiedy tu przyjeżdżamy z całą ósemką naszych dzieci. Dzieciaki w tym roku są nawet z własnym kieszonkowym. Bardzo nam się tutaj podoba, jest wiele atrakcyjnych rzeczy, dzieci zawsze się cieszą z ozdób, które wiszą co roku na choince, a są zakupione właśnie tutaj* – wypowiada się Piotr Wierciach z Krakowa.

Redemptorystowskie Stowarzyszenie Przyjaciół Misji każdego roku ściśle współpracuje z Sekretariatem Misyjnym Prowincji Warszawskiej Redemptorystów przy określeniu celu Jarmarku. Zebrane pieniądze trafiają tam, gdzie ich najbardziej potrzeba.



– *Gdy popatrzymy na to dzieło, które co roku dokonuje się na tuchowskim wzgórzu sanktuarijnym to przychodzi mi na myśl słowa Franklina Roosevelta; LUDZIE PRACUJĄCY RAZEM JAKO JEDNA GRUPA POTRAFIĄ DOKONAĆ RZECZY, KTÓRYCH OSIĄGNIĘCIE NIE ŚNIŁO SIĘ NIKOMU Z OSOBNA. Misyjny Jarmark z Aniołami w Tuchowie to właśnie takie dzieło, wspólnie można dokonać wielkich rzeczy* – mówi o. Piotr Podraza CSsR, Przewodniczący Sekretariatu Misyjnego Redemptorystów.

Misyjny Jarmark z Aniołami może istnieć dzięki wszystkim, którzy go tworzą, włączając się w przygotowania oraz wszystkim odwiedzającym go dobroczyńcom. Pozostało jedynie jeszcze raz wszystkim powiedzieć: dziękujemy i zapraszamy do współpracy w tworzeniu XIII Misyjnego Jarmarku z Aniołami, który już za rok! *Dominik Strychacz CSsR, Dominik Gawryał fot. Dawid Sobarnia*



## OJCIEC JACEK SALIJ OP Z MEDALEM STULECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Dominikanin znalazł się wśród dwudziestu ośmiu wyróżnionych. Osobom zasłużonym w służbie państwu i społeczeństwu prezydent Andrzej Duda przyznał Medale Odzyskania Niepodległości. Charakter przyznawanego wyróżnienia, jak powiedział prezydent w czasie wręczania medali, nawiązywać ma do II Rzeczypospolitej oraz wręczanego w 1928 roku Medalu 10-lecia odzyskanej niepodległości.

Do odznaczonych Andrzej Duda powiedział: „Wnosicie Państwo i wnieśliście nieoceniony wkład w budowanie wolnej, niepodległej Polski. I cieszę się, że poprzez te medale mogłem Państwu w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej podziękować”. W uroczystości wzięła udział Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda, a także minister Halina Szy-

mańska, Szef Kancelarii Prezydenta RP, wraz z ministrami i doradcami.



Wśród wyróżnionych znaleźli się chociażby Aleksander Doba, Barbara Kraft-Seidner, Jan Ołdakowski, Siostra Michała Rak oraz o. Jacek Salij OP, zasłużony w służbie państwu i społeczeństwu

Ojciec prof. dr hab. Jacek Salij, urodzony w 1942 roku w Budach na Wołyniu, jest teologiem, duszpasterzem oraz autorem wielu publikacji naukowych, popularyzatorskich i tłumaczeń. Przez kilka dekad był związany z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, dawniejszą Akademią Teologii Katolickiej, pracując jako wykładowca oraz kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej. Niemal przez całe swoje życie kapłańskie w Zakonie Dominikańskim jest związany z kościołem św. Jacka w Warszawie, gdzie swoim kaznodziejstwem i posługą duszpasterską służy już kilku pokoleniom mieszkańców stolicy. Wspólnota dominikanów świętuje w tym roku jubileusz 75-lecia życia oraz 50-lecia kapłaństwa ojca Jacka.  
Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## MIĘDZYKONNOKONNY OPLĄTEK U PRYMASA

„Miejcie korzenie w ziemi i serca w niebie” – życzył słowami papieża Franciszka Prymas Polski abp Wojciech Polak osobom konsekrowanym, z którymi 15 grudnia przełamał się opłatkiem.

„Korzenie w ziemi i serce w niebie, tak o życiu konsekrowanym mówi ten, który ma duszę zakonnikową. Pokazuje, że życie konsekrowane wyraża i służy jednej fundamentalnej idei – przeżywać do samej głębi wezwanie zakochanego Jezusa. Tego wszystkim Braciom i Siostrom życzę. I bardzo dziękuję za waszą pamięć, obecność, świadectwo wiary i za waszą modlitwę” – mówił abp Polak składając wszystkim życzenia pełnego nadziei oczekiwania, a później radosnego przeżywania świąt narodzenia Pańskiego.

Na doroczne spotkanie opłatkowe do Gniezna przyjechali przedstawiciele i przedstawicielki wszystkich zgromadzeń zakonnych obecnych w archidiecezji gnieźnieńskiej. W przedświątecznym spotkaniu w gnieźnieńskiej Kurii uczestniczyli także: abp senior Henryk Muszyński, abp senior Józef Kowalczyk oraz ks. Paweł Kiejkowski z referatu ds. zakonnych. Obecne były siostry pracujące na co dzień z dziećmi i młodzieżą, wśród osób starszych i ubogich, posługujące w parafiach, ośrodkach i domach pomocy społecznej. Przyjechali również

ojcowe i bracia – m.in. kapucyni, michalicy, paulini i franciszkanie wraz z postulantami. Wszyscy – jak mówił Prymas Polski abp Wojciech Polak – stanowią żywą i cenną część Kościoła i to nie tylko przez to, co robią, ale przez samą swoją obecność, modlitwę i świadectwo.



W czasie spotkania był czas na osobiste rozmowy, dobre życzenia, wspólne kołędowanie i poznanie się, dla niektórych bowiem było to pierwsze wspólnotowe spotkanie po rozpoczęciu posługi w archidiecezji gnieźnieńskiej. Była także okazja wspomóc dzieła podejmowane przez organizację „Pomoc Kościołowi w potrzebie”.  
Za: [www.archidiecezja.pl](http://www.archidiecezja.pl)

## FRANCISZKAŃSKIE INSPIRACJE ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

Po raz dwudziesty w Konstancinie-Jeziornie odbyło się sympozjum zorganizowane przez Instytut Pallottiego. Rozpoczęło ono tryptyk poświęcony duchowości naszego Założyciela. Pierwsza odsłona, która miała miejsce w dniach 1-2 grudnia 2018 r., poświęcona była Franciszkańskim Inspiracjom w duchowości św. Wincentego Pallottiego.

W sympozjum uczestniczyli licznie zgromadzeni członkowie Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego oraz goście z Polski, Słowacji i Ukrainy. Cieszyła również obecność przedstawicieli różnych Zgromadzeń zakonnych.

Pierwszego dnia po przywitaniu zgromadzonych przez ks. Artura Stępnia SAC – dyrektora Instytutu Pallottiego oraz wspólnej modlitwie poprowadzonej przez s. Monikę Jagiełło SAC, nowego pracownika Instytutu Pallottiego, wykład rozpoczął al. Michał Owczarż SAC.

Temat, który podjął – nosił tytuł: *Elementy franciszkańskie w duchowej drodze św. Wincentego Pallottiego*. Był on głębokim wprowadzeniem w tematykę całego sympozjum i obejmował liczne odniesienia Pallottiego do św. Franciszka z Asyżu, poczynając od przyjęcia imienia na chrzcie świętym, aż po otrzymanie świętych stygmatów.

Po przerwie został pokazany krótki filmik prezentujący książkę ks. Artura Stępnia SAC – „W oku cyklonu”. Książka opowiada o św. Wincentym Pallottim jako

pastelniku w mieście. Jest to kolejna publikacja Instytutu Pallottiego, która jest tym razem zapisem rekolekcji poprowadzonych przez autora we Francji dla Współbraci i ukazała się dzięki współpracy z Wydawnictwem Apostolicum.

Drugi referat wygłoszony w sobotę, tym razem przez ks. prof. Czesława Parzyszkę SAC, nosił tytuł: *Franciszkańskie cnoty u Pallottiego*. Ksiądz profesor ukazał liczne cnoty naszego Założyciela, szczególnie prostotę, ubóstwo i pokorę jako cechy ukształtowane w domu rodzinnym i jednocześnie jako te, które są spójne z drogą franciszkańską.

Sobotniej Mszy Świętej przewodniczył oraz wygłosił homilię ks. dr Marek Chmielniak SAC, radca Prowincjalny, Prowincji Zwiastowania Pańskiego. Wieczorem wszyscy zgromadzili się na Adoracji krzyża, której scenariusz został

zaczepnięty z Europejskich Spotkań Młodych w duchu Taizé. Teksty pochodzące z Pisma Świętego przeplatały wielogłosowe kanony, przygotowane przez Scholę Zjednoczenia, którą dyrygowała s. Paulina Szalek SAC. Momentem kulminacyjnym modlitwy było powierzenie swoich myśli, uczuć, pragnień Jezusowi w znaku krzyża, który każdy otrzymał przed wejściem do kaplicy.



Niedzielę rozpoczęła wspólna medytacja Słowa Bożego, przygotowana przez Postulantki i Nowicjuszkę sióstr Pallotynek. Pierwszy niedzielny referat wygłosiła s. Monika Jagiełło SAC. Tytuł konfe-

rencji : *Osimo i Alwernia. Perspektywa porównawcza doświadczeń duchowych*. W swoim wystąpieniu siostra ukazała dwa istotne miejsca doświadczenia duchowego Świętych oraz porównała ich Duchowe Testamenty, wskazując na podobieństwa .

Niedzielny drugi wykład , na temat: *Św. Franciszek z Asyżu i św. Wincenty Pallotti przed Bogiem na podstawie wybranych zdarzeń i pism*, podjął o. dr Tadeusz Starzec , kapucyn z Częstochowy. Ojciec ukazał głębię modlitwy obu Świętych, ze szczególnym zatrzymaniem nad tekstem przypisywanym obu Świętym- *Kim jesteś Ty Boże, a kim jestem ja?*

W I niedzielę Adwentu Eucharystii przewodniczył oraz wygłosił Stowo Boże o. Gabriel Bartoszewski, kapucyn z Warszawy. *Monika Jagiełło SAC*

Za: [www.pallotyni.pl](http://www.pallotyni.pl)

## 60. LAT KARMELITANEK W ELBLĄGU

8 grudnia 2018 r. klasztor sióstr Karmelitanek Bosych w Elblągu obchodził jubileusz 60-lecia istnienia. Mszy św. dziękczynnej przewodniczył i homilię wygłosił biskup elbląski Jacek Jezierski. Obchody zaszczylił swą obecnością o. Jan Malicki – prowincjał warszawskiej prowincji Karmelitów Bosych.

Elbląski klasztor powstał 7 grudnia 1958 roku. Ufundowany został przez Karmel z Łobzowa k. Krakowa. Jego początki były bardzo trudne, gdyż dzielił los prześladowanego przez ówczesne władze Kościoła. Urzędy państwowe usiłowały zlikwidować klasztor, którego administracyjne istnienie uznały dopiero w 1973 roku. W latach 80. ubiegłego wieku nastąpił liczebny wzrost wspólnoty i poprawiała się też stopniowo sytuacja lokalowa. Z elbląskiego klasztoru powstały liczne nowe fundacje m.in.: w Gdyni-Orłowie, na Islandii i w Spręcowie k. Olsztyna.

Za: [www.diecezja.elblag.pl](http://www.diecezja.elblag.pl)

## CZYM JEST WIGILIA DLA BEZDOMNYCH I UBOGICH? DOMINIKAŃSKA GÓRKA ORGANIZUJE JEJ 18. EDYCJĘ

Wigilia dla bezdomnych to już tradycja duszpasterstwa akademickiego „Górka” działającego przy klasztorze Ojców Dominikanów w Gdańsku. Co roku zmieniają się koordynatorzy wydarzenia, jednak cel pozostaje niezmienny: zapewnić choć trochę ciepła i rodzinnej atmosfery osobom samotnym, ubogim, żyjącym gdzieś na obrzeżach społeczeństwa. W zeszłym roku w Centrum Stoczni Gdańska zebrało się 50 wolontariuszy, by jak najlepiej przyjąć około 600 gości, którzy nie mają z kim godnie spędzić świąt, zjeść smacznej zupy ani komu wręczyć czy od kogo otrzymać prezenty. Tak, wręczyć – bo każdy pragnie coś dać drugiemu człowiekowi. Dla nas prezentem jest to, że przychodzą i pozwalają nam zamienić ze sobą kilka słów, dzielą się swoimi historiami i wspomnieniami. I choć co tydzień w środy rozdajemy ciepłą zupę pod Technikum Łączności, nie równa się to z przeżyciem tak ogromnej i wyjątkowej Wigilii.

W tym roku spotykamy się na wspólnej wieczerzy 22. grudnia w hali Centrum

Stoczni Gdańskiej. Przygotowania trwają już od października. Na początku wydarzenie nawet dla nas, organizatorów, okrywała tajemnicza mgła, jednak im bliżej, tym lepiej widzimy kształty. W klasztorze poukładaliśmy „kilka” paczek z darami. Dodatkowo dzięki wsparciu jednej ze szkół wyłożyliśmy najpotrzebniejszymi produktami cały strych, a przed nami jeszcze ogromne zamówienia ze sklepów. Po co to wszystko? W tym roku, tak jak w latach ubiegłych, pragniemy dać potrzebującym szansę na przeżycie rodzinnej wigilii oraz zapewnić im ciepły świąteczny posiłek, aż do syta. Szykujemy również prezenty z najpotrzebniejszymi rzeczami do codziennego użytku, choć przede wszystkim chcemy dać... siebie: spotkanie, rozmowę, bycie razem.

### Krótką historią Wigilii dla bezdomnych

Na początku lat 90. do gdańskich dominikanów przyjeżdża wyrwany zła poznającego biurka ojciec Michał Ziolo. Powoli poznaje duszpasterstwo, garstkę

studentów, a po roku pojawiają się tłumy i wraz z nimi działalność charytatywna „Górki”. Ojciec Michał z ambony zachęca do chrześcijańskiej postawy i pewnego dnia musi zweryfikować, czy sam potrafi się tak zachować:

(...) *nagle interweniuje Pan Bóg w postaci pani z piątką dzieci, która stoi pod klasztorom św. Mikołaja. Wracam z teczką ze szkoły, a ona do mnie: Proszę ojca, mąż mnie bije, wygonił nas z domu, nie mamy gdzie się podziać. (...) Oczywiście się zawahałem. Ale pomyślałem, że gdyby ich umieścić w tak zwanej sali zielonej na poddaszu domku duszpasterskiego, to może daliby radę. (...) I pani z piątką dzieci zamieszkała w duszpasterstwie. (...) Oczywiście ruszyła też pomoc, jeśli chodzi o ich wyżywienie i ubranie. To były początki pomocy charytatywnej pod szyldem Bank Otwartych Serc\*.* – mówi ojciec Michał w wywiadzie.

Bank Otwartych Serc to początki nie tylko naszej Kuchni św. Mikołaja, Wigilii i Wielkanocy dla bezdomnych,



ale również Domu na Skraju. BOS zaczął organizować w 1991 roku „obiady czwartkowe” – w niedzielę na mszy akademickiej zaczęto zbierać jarzyny, w każdą środę duszpasterstwo przygotowywało wspólnie gary zupy, by kolejnego dnia rozdawać ją bezdomnym przy Dworcu Głównym. Potrzebujący mogli również przychodzić w każdą środę po czyste ubranie. Najpierw zupę gotowano w klasztorze, a gdy wieść się rozeszła, wynajęto Górkowiczom kuchnię w budynku dyrekcji PKP.

*„Później ktoś niemądry zmienił nazwę z obiadów czwartkowych na zupę św. Mikołaja. Nie podobało mi się to. Obiady czwartkowe miały pazur, oddawały to, o co chodziło. Ta zupa wcale nie była taka ważna. Najważniejsze było spotkanie z tymi, którzy tej zupy potrzebowali, te dialogi z nimi, ich opowieści”* – jak widać, chyba nawet nie trzeba wspominać, kto jest elitą na tych „obiadach czwartkowych”.

### Pierwsza Wigilia dla bezdomnych...

...jest związana właśnie z obiadami. Zorganizowana została w bufecie dworcowym i w poczekalni. Zabrakło na niej dosłownie wszystkiego, więc organizatorzy kupowali gościom obiady czy papierosy w bufecie. Z czasem wigilie stały się bogatsze, przygotowanie było coraz lepsze, ludzie chętnie dawali coraz więcej pieniędzy, a i nie wspomagalimy już nałogów. Ojcu Michałowi pomagały „dzieciaki z duszpasterstwa”, które zostawiały rodziny i spędzały wigilię

z bezdomnymi. Pierwsza Wigilia, i wszystkie pozostałe do zeszłego roku, odbywały się 24. grudnia, gdy wszystkie rodziny siadały do stołów. Dziś Wigilię organizujemy dwa dni wcześniej, 22. grudnia, w sobotę.



Czekamy na maile i zgłoszenia tutaj: [pomoc.gdansk@dominikanie.pl](mailto:pomoc.gdansk@dominikanie.pl)

### Tegoroczna, na pewno nie ostatnia, Wigilia dla bezdomnych

Każda środowa Zupa jest dla nas wyjątkowym przeżyciem. Staramy się, by wciąż był to „obiad czwartkowy”, rozmawiając z przychodzącymi do nas ubogimi, uśmiechając się do nich czy po prostu zauważając tych, od których zazwyczaj odwraca się wzrok. Ale Wigilii i towarzyszących jej emocji, przeżyć, sytuacji, komplikacji nie da się opisać słowami. Być może zrobią to zdjęcia, a może film... To piękne, ale też trudne doświadczenie, dlatego każda pomoc jest dla nas na wagę złota. Niedawno na spotkaniu naszego duszpasterstwa poruszyliśmy temat egoizmu w pomocy drugiemu człowiekowi. Stwierdziliśmy, że nie da się całkowicie

od niego uciec, bo zawsze robimy coś chociażby po to, żeby poczuć się dobrze, radośnie, by czuć się potrzebnym, docenionym. Jednak można powiedzieć, że w tym przypadku mamy do czynienia ze „zdrowym egoizmem”, bo również my – organizatorzy i wolontariusze – mamy nadzieję sporo się nauczyć nie tylko przez samo zmaganie się z przygotowaniami Wigilii, ale również od Nich, naszych wyjątkowych gości. Zyskujemy empatię, możemy otworzyć się bardziej na drugiego człowieka, jego potrzeby i bardziej się uwrażliwić. Wigilia uczy nas także umiejętności rozmowy między sobą, rozwiązywania problemów w obrębie wolontariuszy. To ogromne dzieło, które wymaga współpracy wielu ludzi – nie do wykonania w pojedynkę.

Wiemy, że przed nami jeszcze sporo pracy i wiemy, że potrzebujemy wsparcia. Nie można zapomnieć, że wigilia wymaga sporych środków pieniężnych. Zapewnienie bezdomnym odpowiednich warunków kosztuje i aby zrobić to jak najlepiej, oprócz własnej pracy potrzebujemy wsparcia pieniężnego. Dlatego też uruchomiliśmy zbiórkę w serwisie Zrzutka.pl, aby naszą inicjatywę mogło wesprzeć jak najwięcej osób nie tylko z kręgu gdańskich Dominikanów.

\* Cytaty pochodzą z książki Michała Ziolo OCSO *Po co światu mnich?*, Wydawnictwo W Drodze, Poznań 2018  
*Urszula Michalik, DA Górka*

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)



## Refleksja tygodnia

**BOŻE NARODZENIE TO PRZYJĘCIE NIESPODZIANEK BOGA**

Przemówienie Papieża Franciszka podczas Audiencji generalnej 19 grudnia 2018 r.

Do nie zaświecczenia Bożego Narodzenia i nie zmarnowania okazji, jakie niosą ze sobą te święta wezwał Papież wiernych w czasie audiencji ogólnej. Poświęcił ją tematowi nadchodzących uroczystości bożonarodzeniowych, pytając: jakich świąt chciałby dla nas Bóg? Zdaniem Franciszka odpowiedź na to pytanie daje pierwsze Boże Narodzenie, które było pełne niespodzianek. Maryja zostaje zaskoczona i dowiaduje się, że będąc dziewicą stanie się matką. Józef, choć nie spłodził syna, staje się jego ojcem. A potem we śnie Bóg podpowiada mu, co ma robić. I wreszcie sam Bóg – największa niespodzianka – staje się niemowlęciem, „niezdolnym do mówienia”. „Boże Narodzenie – stwierdził Papież – oznacza świętowanie nowości Boga, albo lepiej: świętowanie Boga w Jego nowości, która obala naszą logikę i nasze oczekiwania”.

Publikujemy pełną treść audiencji generalnej Ojca Świętego:

**Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!**

Za sześć dni będzie Boże Narodzenie. Drzewa, dekoracje i światła wszędzie przypominają, że również w tym roku będą Święta. Machina reklamowa zaprasza, by obdarować siebie coraz nowymi prezentami, aby nawzajem się zaskoczyć. Ale czy takie Święta podobają się Bogu? Jakich Świąt chciałby On, jakich prezentów i niespodzianek?

Spójrzmy na pierwsze Boże Narodzenie w dziejach, aby odkryć gusty Boga. Tamto Boże Narodzenie było pełne niespodzianek. Zaczyna się od Maryi, która była oblubienicą Józefa: przyszedł anioł i przemienił jej życie. Z dziewicy stanie się matką. Podobnie z Józefem, powołanym do bycia ojcem dziecka, chociaż go nie zrodził. Syn, który – i tu ma miejsce niespodzianka – przybywa w najmniej wskazanym momencie, to znaczy, gdy Maryja i Józef byli narzeczonymi i zgodnie z Prawem nie mogli zamieszkać razem. W obliczu skandalu, zdrowy rozsądek tamtych czasów zachęcał Józefa do oddalenia Maryi i uratowania swego dobrego imienia, ale on, chociaż miał do tego prawo zaskakiwał: aby nie oczerniać Maryi myślał, by ją oddalił potajemnie, kosztem utraty swej reputacji. Potem kolejna niespodzianka: Bóg we śnie zmienia mu plany i prosi, by zabrał ze sobą Maryję. Po narodzinach Jezusa, kiedy miał swoje plany dotyczące rodziny, ponownie we śnie powiedziano mu, by wstał i udał się do Egiptu. Krótko mówiąc, Boże Narodzenie przynosi nieoczekiwane zmiany życiowe. Jeśli zatem chcemy przeżyć Boże Narodzenie, to musimy otworzyć serce i być gotowi na niespodzianki, czyli na nieoczekiwaną przemianę życia.

Ale oto w noc Bożego Narodzenia przychodzi największa niespodzianka: Najwyższy to małe dziecko. Słowo Boże jest niemowlęciem, co dosłownie oznacza „niezdolnym do mówienia”. Słowo Boże staje się niezdolne do mówienia. Na powitanie Zbawiciela nie przybywają przedstawiciele ówczesnych władz, danego miejsca czy ambasadorowie, – nie, ale prości pasterze, którzy zaskoczeni przez aniołów podczas nocnej pracy, pędzą niezwłocznie. Kto by się tego spodziewał? Boże Narodzenie oznacza świętowanie tego, co się nigdy nie wydarzyło u Boga, czy lepiej Boga, który nigdy się takim nie objawił, obalającego naszą logikę i nasze oczekiwania.

Zatem obchodzenie Bożego Narodzenia to przyjęcie na ziemi niespodzianek Nieba. Nie można żyć „przyziemnie”, kiedy Niebo przyniosło na świat swoje nowości. Boże Narodzenie rozpoczyna nową erę, w której życia się nie programuje, ale się daje; gdzie już nie żyje się dla siebie, według własnych upodobań, ale dla Boga; i z Bogiem, ponieważ od Bożego Narodzenia Bóg jest Bogiem-z-nami. Przeżywać Boże Narodzenie to dać się wstrząsnąć Jego zaskakującą nowością. Narodziny Jezusa nie zapewniają uspokajającego ciepła w kominku, ale boski dreszcz, który wstrząsa historią. Boże Narodzenie to zemsta pokory na arogancji, prostoty na obfitości, milczenia na zgietku, modlitwy na „moim czasie”, Boga, na moim „ja”.

Obchodzić Boże Narodzenie, to czynić tak, jak Jezus, który przyszedł dla nas potrzebujących, to zstąpić ku tym, którzy nas potrzebują. To czynić tak, jak Maryja: zaufać, posłusznemu Bogu, nawet nie rozumiejąc tego, co On uczyni. To uczynić jak Józef: powstać, aby wypełnić to, czego chce Bóg, nawet jeśli nie jest to zgodne z naszymi planami. Św. Józef jest zdumiewający: w Ewangelii nigdy nie zabiera głosu, a Pan mówi do niego w milczeniu, we śnie. Boże Narodzenie to przedkładać cichy głos Boga nad wrzawę konsumpcjonizmu. Jeśli będziemy umieli milczeć w obliczu żłóbka, to Boże Narodzenie będzie dla nas zaskoczeniem, a nie czymś, co już widzieliśmy. Stańc w milczeniu przed żłóbkiem – to właśnie jest zachęta na Boże Narodzenie. Poświęć nieco czas, idź przed żłóbek, zatrzymaj się w milczeniu, a usłyszysz i zobaczysz niespodzianki.



Niestety można jednak pomylić święta i przedkładać nad nowości Nieba zwyczajne rzeczy ziemi. Jeśli Święta Bożego Narodzenia pozostają jedynie miłym świętem tradycyjnym, gdzie w centrum będziemy my sami, a nie On, to będzie zmarnowana okazja. Proszę was, nie zaświecczajmy Bożego Narodzenia! Nie zapominajmy o Tym, którego świętujemy, jak wtedy, kiedy „przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli”. (J 1,11). Od pierwszej Ewangelii Adwentu Pan nas ostrzegł, prosząc, abyśmy nie obciążali naszych serc przez „obżarstwo” i „troski codziennego życia” (Łk 21,34). W tych dniach zagrażają nam one być może, jak nigdy podczas roku. Ale w ten sposób czynimy coś przeciwnego od tego, czego chce Jezus. Winimy wiele rzeczy, które wypełniają dni, świat, który szybko biegnie. A jednak Jezus nie obwiniał świata, wymagał od nas, abyśmy nie dali się wciągnąć, abyśmy czuwali i modlili w każdym czasie (por. w. 36).



Zatem Święta Bożego Narodzenia będą wówczas, jeśli podobnie jak Józef, uczynimy miejsce na milczenie; jeśli, podobnie jak Maryja, powiemy Bogu „Oto jestem”; jeśli, podobnie jak Jezus, będziemy blisko tych, którzy są samotni; jeśli, tak jak pasterze, opuścimy nasze zagrody, aby być z Jezusem. Boże Narodzenie będzie wówczas, jeśli znajdziemy światło w ubogiej grocie Betlejem. Nie będzie to Boże Narodzenie, jeśli będziemy szukali lśniącego blasku świata, jeśli napełnimy się prezentami, obiadami i wieczerzami, ale nie pomożemy przynajmniej

jednemu biedakowi, który przypomina Boga, ponieważ Bóg w Boże Narodzenie przyszedł ubogi.

Drodzy bracia i siostry, życzę wam dobrego Bożego Narodzenia, bogatego w niespodzianki Jezusa! Mogą wydawać się niespodziankami uciążliwymi, ale takie są gusty Boga, a jeśli je sobie przyswoimy to uczynimy samym sobie wspaniałą niespodziankę. Każdy z nas ma ukrytą w sercu zdolność zadziwienia się. Pozwólmymy w to Boże Narodzenie zadziwić się Jezusowi. Dziękuję.  
Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ PRZEKAZAŁ ŚWIĄTECZNE PREZENTY SZPITALOM

Ojciec Święty przekazał rzymskim szpitalom dwa inkubatory. Sam otrzymał je wcześniej od międzynarodowej firmy Bayer.

Jeden inkubator trafił na Wyspę Tyberyjską, gdzie przy Bazylice świętych Wojciecha i Bartłomieja znajduje się szpital bonifratrów. Każdego roku z intensywnej terapii korzysta tam 600 noworodków, z czego 80 proc. to wcześniaki.



Drugi inkubator został przekazany szpitalowi pediatrycznemu Dzieciątka Jezus. Trafi on jednak do Etiopii, gdzie ten watykański szpital realizuje jeden z wielu programów pomocowych. W uroczystym przekazaniu inkubatorów uczestniczył papieski jałmużnik kard. Konrad Krajewski oraz dyrektor włoskiego oddziału koncernu Bayer Monica Poggio. Za: [KAI](http://KAI)

## 82. URODZINY PAPIEŻA: MODLITWA, ŻYCZENIA I TORTY

W poniedziałek 17 grudnia przypadały 82. urodziny Ojca Świętego. W Watykanie nie przewidziano z tej okazji żadnych uroczystości. Pracownicy Dykasterii ds. Komunikacji modlili się za Papieża podczas przedświątecznej Mszy przy ołtarzu katedry w Bazylice Watykańskiej, sprawowanej przez nowego substytutę Sekretariatu Stanu abp. Edgara Penę Parrę.

Do Watykanu napływają też z całego świata urodzinowe życzenia oraz drobne upominki. Najśladzszy otrzymał Franciszek już wczoraj rano od małych pacjentów watykańskiej przychodni pediatrycznej dla migrantów. Był to ogromny tort. Dziś nowy tort na papieski stół ofiarowała jedna z przywatykańskich cukierni. Widnieje na nim wizerunek Franciszka w otoczeniu młodych.  
Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## AFGANISTAN: OBCHODY BOŻEGO NARODZENIA

Żyjąc w takim kraju, jak Afganistan, odczuwa się potrzebę bycia razem, wspólnej modlitwy, dzielenia się opiniami, podtrzymywania braterskich więzi. Święta pragnienia te jeszcze wzmacniają i pomagają je realizować. Dlatego w dniach poprzedzających Boże Narodzenie zakonnicy i zakonnice pracujący tutaj spotykają się, aby nie tylko pobyć razem, ale także przeżyć wspólnie chwile radości i dzielenia się – mówi włoski barnabita posługujący w tym kraju.

O. Giovanni Scalese przypomniał, że obecność zakonników w Afganistanie jest związana tylko i wyłącznie z dziełami miłosierdzia oraz bazami wojskowymi. Całkowicie zabronione jest prowadzenie jakiegokolwiek działalności ewan-

gelizacyjnej. Mogą oni angażować się jedynie w różne akcje humanitarne i pełnić posługę kapelanów wojskowych. Jedyna parafia katolicka w tym kraju mieści się na terenie włoskiej ambasady w Kabulu i uczęszcza do niej około stu osób, pracowników dyplomatycznych.



Nasze przygotowania do świąt są bardzo proste – stwierdził barnabita. Został poświęcony wieniec adwentowy, zapalono na nim świece, a niedawno rozświetlono także choinkę stojącą przed kościołem. W wigilię Bożego Narodzenia zostanie poświęcona szopka i od-

prawiona Msza św. Wszystko to odbędzie się późnym popołudniem, ponieważ ze względów bezpieczeństwa nie da się tego zrobić w nocy. Nie można zapominać, że kraj od 40 lat jest w stanie wojny. W sam dzień Bożego Narodzenia Msza zostanie odprawiona w bazie NATO oraz w parafii.

Konstytucja Afganistanu określa ten kraj „Republiką islamską”, gdzie niemuzułmanie mają prawo do wolnego praktykowania swej wiary w zakresie wyznaczonym przez prawo.

W Afganistanie oprócz wspomnianej parafii oraz kapelanii wojskowych obecna jest także międzyzakonna organizacja „Dla dzieci w Kabulu” (Pro Bambini di Kabul), siostry Matki Teresy z Kalkuty oraz hinduscy jezuici pracujący na rzecz uchodźców. Do 2016 r. w tym kraju pracowały także Małe Siostry Karola de Foucalud. Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## PARAGWAJSKIE PIELGRZYMOWANIE

"Pielgrzymowanie w Paragwaju, podobnie jak w Polsce, jest ważnym elementem pobożności. Do głównego sanktuarium Paragwaju, czyli do Caacupé, pielgrzymują wszyscy... To znaczy wszyscy mówią, że wszyscy pielgrzymują..." – pisze na swoim blogu misjonarz o. Tadeusz Pobiedziński.

W dzień przed główną uroczystością Matki Bożej z Caacupé 8 grudnia, pojechałem, żeby przyrzeć się troszkę temu pielgrzymowaniu.

### Idąc do Matki Bożej

Ja wybrałem się do Caacupé przed południem, a podobno najczęściej osób pielgrzymuje nocą, co jest zrozumiałe biorąc pod uwagę tutejsze temperatury o tej porze roku. Mówią, że w nocy, z 7 na 8 grudnia, droga zamykana jest dla ruchu samochodowego i jezdnia będzie dostępna tylko dla pielgrzymów. Na niektórych zdjęciach widać, że cień jest minimalny. Faktycznie słońce zbliża się do Zwrotnika Koziorożca i jest prawie w zenicie.



Czapka i butelka z wodą, albo termos z terere, są oczywiście obowiązkowym wyposażeniem pielgrzyma. Ilość i różnorodność okolicznościowych koszulek z nadrukami z Matką Bożą z Caacupé jest zadziwiająca. Trzeba przyznać, że pod tym względem Paragwajczycy są niezwykle kreatywni.

## JEZUICI Z USA OPUBLIKOWALI LISTĘ KAPŁANÓW, KTÓRZY WYKORZYSTYWALI SEKSUALNIE NIELETNICH OD 1950 ROKU

Prowincja Maryland Towarzystwa Jezusowego działająca we wschodniej części USA upubliczniła listę jezuitów, którzy stanęli wobec "wiarygodnych" bądź "potwierdzonych" oskarżeń o wykorzystywanie seksualne nieletnich od 1950 roku.

Na liście znalazły się 24 nazwiska. Ostatni z przypadków molestowania, który znalazł się na liście, miał miejsce w 2002 roku. Pięciu wciąż żyjących kapłanów mieszka w nadzorowanym miejscu. Żaden z nich nie pełni obecnie aktywnie posługi duszpasterskiej.

Jak czytamy w tekście zamieszczonym na portalu Crux, niektórzy spośród wymienionych jezuitów zostało usuniętych z posługi jeszcze w latach 90. XX wieku. Są jednak tacy, których usunięto dopiero w 2002 roku - po tym, jak wybuchł skandal pedofilski w Bostonie.

Crux cytuje też wypowiedź ofiary, Davida Lorenza, który jest liderem lokalnej Sieci Ocalałych w Maryland (SNAP). Lorenz wyraził radość z faktu, że jezuita opublikowali listę księży oprawców, by niektóre z ofiar mogły "odetchnąć z ulgą i ruszyć naprzód swoje życie". Podkreślił jednocześnie, że lista jest według niego "całkowicie nieadekwatna" i że jedynym sposobem, by uzyskać wszystkie informacje na temat nadużyć seksualnych wobec nieletnich w Kościele katolickim jest ekspertyza niezależnych śledczych

Można odnieść wrażenie, że cały Paragwaj przeniósł się na te dni do Caacupé i najbliższej okolicy. W tymczasowych namiotach, stoiskach, punktach reprezentowane są wszelkie instytucje. Jedni w czymś pomagają, inni coś usiłują sprzedać, jeszcze inni po prostu chcą się pokazać i zareklamować.

### Matka Boża z Caacupé

Początki kultu Matki Bożej z Caacupé i sanktuarium są następujące: na początku XVII wieku. W wiosce Tobatí żył pewien stolarz imieniem José, był Indianinem guaraní, nawróconym w misji franciszkańskiej.

Pewnego dnia, gdy wracał z lasu z wielkim kawałkiem drewna, napotkał niebezpiecznych Indian Mbayá. Złożył wówczas Matce Bożej obietnicę, że jeśli oni zrobią mu krzywdę, to wyrzeźbi statuetkę Matki Bożej i będzie ją czcił. Wtedy ukazała mu się Matka Boża i powiedziała w języku guaraní: „idź, ukryj się za lasem krzaków yerba mate”.

Pobiegł i napotkał wielki pień za którym się ukrył. Obiecał wtedy, że właśnie z tego pnia wyrzeźbi figurę Maryi. Niebezpieczni Indianie Mbayá nie zauważyli go, a on powrócił przynosząc ze sobą drewno z którego zamierzał wykonać figurę.

Z owego drewna zdołał wykonać dwie figury: większą przeznaczoną do kościoła w Tobatí, a mniejszą zachował dla siebie. W miejscu objawienia pojawiło się cudowne źródło, którego woda pomagała ludziom guaraní przeżywać letnie upały.

W następnych latach była wielka powódź, która zagrażała całej okolicy. Franciszkanie zorganizowali modlitwy błagalne. Przy tej okazji zobaczono płynącą na wodzie figurkę Matki Bożej. Była to figurka wyrzeźbiona przez José i ofiarowana do kościoła w Tobatí. Od tej chwili figurkę tę nazywa się „Matką Bożą od Cudów”.

Indianin José zamieszkał wraz ze swoją rodziną w tym miejscu. Zbudował skromną kapliczkę. Wokół tego miejsca zaczęło tworzyć się skupisko ludzi i w 1770 roku powstało miasto Caacupé. O. Tadeusz Pobiedziński OFMConv.

Za: [www.misje.franciszkanie.pl](http://www.misje.franciszkanie.pl)

(jak to miało miejsce np. w przypadku raportu z Pensylwanii, gdzie w sześciu z ośmiu diecezji stanu w ciągu 70 lat 301 księży katolickich skrzywdziło ponad tysiąc dzieci).

Prowincja Maryland obejmuje dziewięć stanów: Dystrykt Kolumbia, Pn. i Pd. Karolina, Georgia, Virginia, Zach. Virginia, New Jersey, Pensylwania i Maryland

Wcześniej, w grudniu br. dwie inne prowincje jezuitów opublikowały listę ponad 150 księży, którzy zostali "wiarygodnie oskarżeni" o wykorzystywanie seksualne nieletnich. Ogółem, Towarzystwo Jezusowe w USA opublikowało już dane dotyczące jezuitów molestujących nieletnich z ponad połowy kraju.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)



## SIOSTRA AUSILIA O RATOWANIU ŻYDÓW

Na porannej Mszy św., odprawianej przez papieża Franciszka w kaplicy Domu św. Marty, była obecna włoska zakonnica Ausilia Polletta ze Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej z Lourdes. W czasie II wojny światowej uczestniczyła ona w ratowaniu Żydów.

– Chciałabym się znowu spotkać z tymi żydowskimi rodzinami, które w czasie okupacji Rzymu gościłyśmy w naszym klasztorze przy via Sistina 113 na wyraźne polecenie Piusa XII – powiedziała po Mszy papieżowi 93-letnia siostra, cytowana przez watykański dziennik „L'Osservatore Romano”.

– Pamiętam szczególnie pewną matkę z dwiema córkami: połączyła nas piękna przyjaźń i dodawałyśmy sobie nawzajem odwagi, by przetrwać strach – wspominała zakonnica.

W ciągu 60 lat życia zakonnego s. Ausilia pracowała we Włoszech, w Belgii, Szwajcarii i Francji. Najdłużej, bo przez 48 lat przebywała w Nicei, gdzie opiekowała się ludźmi starszymi i

chorymi. – Dzisiaj moją misją jest modlitwa: przede wszystkim modłę się co dzień za papieża, w intencji beatyfikacji Piusa XII i za młode siostry, żeby się nie zniechęcały i aż do końca żyły swoim powołaniem – wyznała sędziwa zakonnica, pochodząca z okolic Frosinone w prowincji Lacjum.

Wśród najcenniejszych pamiątek przechowuje ona swoją kartę wyborczą z 1946 r. – Kobiety po raz pierwszy mogły wtedy głosować i nie straciłam tej historycznej okazji, by wnieść swój wkład w powojenną odbudowę Włoch – podkreśliła s. Ausilia.

Siostry Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej z Lourdes to niewielkie zgromadzenie zakonne, powstałe we Francji w 1863 r. Ich charyzmatem jest „bycie znakiem życia i nadziei, świadcząc o miłości zbawiającego Boga”, ukazanej przez Matkę Bożą św. Bernadecie Soubirous w czasie objawień w Lourdes. 115 sióstr zajmuje się dziś przyjmowaniem pielgrzymów w tamtejszym sanktuarium, wychowaniem młodzieży i opieką nad osobami starszymi w kilku krajach Europy, a także Ameryki Łacińskiej.  
Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## O. MAREK ROSTKOWSKI OMI KAWALEREM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

W poniedziałek 17 grudnia 2018 roku w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie odbyło się doroczne spotkanie opłatkowe. Uczestniczyła w nim wspólnota oblatów w tym mieście: o. Paweł Tomys OMI – proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny oraz o. Marek Rostkowski OMI – wikariusz parafii.

W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele środowiska polskiego i zaproszeni goście z Lwowskiego Okręgu Konsularnego oraz pracownicy konsulatu. Na spotkanie przybył także arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski. Samo dzielenie się opłatkiem poprzedziła doniosła uroczystość wręczenia medali przyznanych siedemnastu Polakom.

Wśród odznaczonych był nasz współbrat, o. Marek Rostkowski OMI, któremu 29 stycznia 2018 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Andrzej Duda, przyznał Krzyż Kawalerski Orderu Odro-

dzenia Polski „za wybitne zasługi w upowszechnianiu historii sztuki sakralnej, za osiągnięcia w działalności naukowej i publicystycznej”. Odznaczenia wręczał Konsul Generalny we Lwowie, Rafał Wolski.



Ojcu Markowi Rostkowskiemu OMI – zgodnie z zachętą św. Pawła: *Weselcie się z tymi, którzy się weselą*, towarzyszył o. Paweł Tomys OMI, który cieszył się nie tylko z wyróżnienia swojego współbrata, ale także trójki swoich parafian. W imieniu odznaczonych podziękował prof. Mieczysław Grzegocki, który powiedział, że wręczone odznaczenia świadczą o tym, że „coś żeśmy w tym życiu zrobili i jeszcze coś zrobimy”.

Order Odrodzenia Polski, ustanowiony w 1921 r. nadawany jest za wybitne zasługi położone w służbie państwu i społeczeństwu, a zwłaszcza za wybitne osiągnięcia w działalności publicznej podejmowanej z pożytkiem dla kraju, za szczególne zasługi dla umacniania suwerenności i obronności kraju, dla rozwoju gospodarki narodowej, służby publicznej, za wybitną twórczość naukową, literacką i artystyczną, za wybitne zasługi dla rozwoju współpracy Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami i narodami.

**Ojciec Marek Rostkowski OMI** – (ur. 1967 r.) Misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej, misjolog i bibliotekoznawca, doktor teologii. Od 2000 r. pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum i Papieskiej Biblioteki Misyjnej, należących do watykańskiej Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Od 1 września 2017 roku należy do wspólnoty oblatkiej we Lwowie i posługuje w parafii pw. św. Marii Magdaleny.

Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## NOWA SIEDZIBA DOMU GENERALNEGO SALEZJANÓW

W poniedziałek, 17 grudnia, w przededniu 159. rocznicy założenia Salezjanów, Przełożony Generalny ks. Ángel Fernández Artime w czasie „słówka na dobranoc” we wspólnotie „San Giuseppe” zaprezentował stosowny list i poinformował o „ważnej decyzji, jaką podjął wraz z Radą Generalną, a która dotyczy ostatecznego miejsca lokalizacji Siedziby Generalnej Salezjanów. Będzie nim „Sacro Cuore”.

„Sacro Cuore” to historyczne dzieło dla salezjanów całego świata: jest domem, w którym Ksiądz Bosko mieszkał, kiedy zatrzymywał się w Rzymie; jest miejscem pamięci i miłości do Najświętszego Serca Pana Jezusa; mieści bazylikę pod takim samym wezwaniem, w której znajduje się także ołtarz Maryi Wspomożycielki. Przy nim to Ksiądz Bosko kilkakrotnie zapłakał podczas odprawiania Mszy św., przypominając sobie dzieła, jakie zostały zrealizowane w jego życiu. I na koniec, „Sacro Cuore” jest także miejscem, w którym Ksiądz Bosko napisał do chłopców słynny list z 1884 roku.



Decyzja dotycząca wyboru „Sacro Cuore” na miejsce Siedziby Generalnej, była również poprzedzona intensywnymi rozmowami z Salezjańskim Okręgiem Włoch Środkowych (ICC) i Krajowym Centrum CISI, łącząc się z przeniesieniem działalności duszpasterskiej do końca 2020 roku.

Ze swojej strony Przełożony Generalny poinformował, że Siedziba Generalna przejmie posługi duszpasterskie związane z Bazyliką „Sacro Cuore”, młodymi imigrantami i prowadzeniem „Pokoików Księdza Bosko”, jako jednego z miejsc salezjańskich.

W liście po włosku, jaki przesłał Przełożony Generalny do salezjanów i Rodziny Salezjańskiej na całym świecie, została szczegółowo przedstawiona cała procedura, która doprowadziła do tej historycznej decyzji, a także procesy i terminy realizacji.  
Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## „KANAPKA ZA ZŁOTÓWKĘ” - SALETYNI POMAGAJĄ NA UKRAINIE

Talerz zupy dla ubogich we wschodniej Ukrainie kosztuje 1 zł. W kolejce po posiłek ustawia się ponad sto osób. Złotówka to dla nas niewiele, często ponieważ się gdzieś w samochodzie czy w kieszeni, a może sprawić innym wiele dobra – tak o swoim projekcie charytatywnym „Kanapka za złotówkę” opowiadają księża saletyńscy.

Kapłani podkreślają, że sytuacja ludzi jest dramatyczna, a niestety świat przyzwyczaił się do tego, co się tam dzieje. O świadczonej pomocy na Ukrainie księża saletyńscy opowiadali podczas spotkania, które odbyło się w środę wieczorem w ramach „Pól Dialogu”, organizowanych przez krakowskie biuro Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Saletyni prowadzą działalność charytatywną w miejscowości Krzywy Róg we wschodniej Ukrainie, która jest jedynym wsparciem dla ludzi w tym zrujnowanym, przemysłowym mieście. Pracujący tam księża zauważyli, że oprócz tradycyjnego duszpasterstwa, parafia musi również spróbować pomóc jej ubogim i samotnym mieszkańcom. W ten sposób zrodził się pomysł na akcję „Kanapka za złotówkę” – projekt, w ramach którego zbierane są środki na pożywienie. – To tylko jedna złotówka, która przynosi wiele dobra. Często ponieważ się gdzieś w samochodzie czy w kieszeni. Ta niewielka kwota może sprawić, że ktoś nie będzie głodny – mówił ks. Grzegorz Zembroń MS, prowincjał polskiej

provincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy Saletyńców.

Kapłan zwrócił uwagę na to, że wojna na Ukrainie cały czas trwa, a sytuacja jest dramatyczna. – Średnia pensja oficjalnie podawana to 800 zł, a ceny żywności cały czas rosną. Średnia emerytura to 240 zł. Gdy ludzie opłacają rachunki to nie zostaje im pieniędzy na życie. Ta złotówka to szansa na konkretny posiłek. Świat i Europa przyzwyczaili się do tego co dzieje się na Ukrainie, a ogłoszenie stanu wojennego wstrząsnęło tylko na jeden dzień – mówił.



Saletyni wydają posiłki trzy razy w tygodniu około stu potrzebującym. Latem ubodzy dostają trzy kanapki i herbatę, a zimą ciepłą zupę.

Ks. Tomasz Krzemiński MS, koordynator akcji „Kanapka za złotówkę” w parafii Wniebowzięcia NMP w Krzywym Rogu opowiadał podczas video-nagrania, że na Ukrainie w wielu miejscowościach wojna na co dzień jest niewidoczna. – Warto mieć świadomość, że wojna na Ukrainie odbywa się na niewielkiej części kraju, ale można ją zobaczyć widząc szare ulice, widząc nieproporcjonalnie wysokie ceny, pokazujące ruinę gospodarczą tego kraju. Żeby zobaczyć wojnę

trzeba porozmawiać z tymi, którzy mają tam rodziny i żyją w napięciu i strachu o to, co będzie później – mówił kapłan.

– Widać ją na cmentarzach, gdzie są aleje bohaterów walczących za Ukrainę. Żeby zobaczyć wojnę warto porozmawiać z tymi, którzy ten kraj opuścili. Nie jesteśmy w stanie rozwiązać wszystkich problemów, ale chcemy mówić o sile, którą daje wiara, podawać szklankę herbaty i kanapki. Niewiele możemy zrobić, ale to co możemy staramy się wykonywać – powiedział ks. Krzemiński. Na terenie parafii powstał także socjalno-medyczny gabinet, w którym potrzebujący mogą skorzystać z pomocy lekarza i otrzymać bezpłatne leki. Saletyńscy postanowili także wybudować Dom Miłosierdzia. Pozyskali środki na zakup działki i po pokonaniu wielu trudności nabyli ją w maju br.

Ks. Grzegorz Szczygieł MS, redaktor „La Salette”, Posłanka Matki Bożej Saletyńskiej opowiadał, że księża, którzy pracują na Ukrainie głoszą Ewangelię na terenie, na którym ludzie ponownie potrzebują wiary. – Problemem jest to co przyniósł komunizm. To, co po tym zostało to ludzie, którzy zachowali swoją wiarę i praktykę, ale z drugiej strony komunizm pozostawił ogromny głód wiary. Tak dotkliwy, że ludzie tam są głodni duchowości, wiary i Boga – podkreślił.

– Jesteśmy misjonarzami pojednania. Saletyńscy widzą swoją misję jako powrót do wiary, która właściwie stworzyła tamtą kulturę i państwo. To tak jak Europa ma korzenie chrześcijańskie, do których trzeba wrócić – wyjaśnił ks. Szczygieł.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)



## Zapowiedzi wydarzeń

### KALWARYJSKIE BETLEJEM

Jest jedną z największych szopek w Polsce. Składa się z ok. 150 elementów, w tym 50 ruchomych. Gromadzi dzieci, całe rodziny i tłumy wiernych, którzy oglądając ją mogą odnaleźć miejsce narodzin Zbawiciela w sobie. Kalwaryjski żłobek jest prawie gotowy. Brakuje kilku drobnostek oraz najważniejszego – figury Dzieciątka Jezus.

Budowa szopki w bazylice rozpoczęła się przed pierwszą niedzielą adwentu. Jednak już ponad miesiąc wcześniej zaczęto pracować nad nowymi elementami miasta. Jak co roku przygotowaniem szopki zajęli się zakonnicy. Pieczę nad budową sprawują bracia zakrystianie: br. Zacheusz i br. Eligiusz. Ponadto w przygotowanie dekoracji byli zaangażowani również br. Oktawiusz, o. Tarsycjusz i o. Kasjan. Nowością są figury przywiezione przez kustosa sanktuarium z Italii, oraz inny układ budynków miejskich, które bracia wykonali własnoręcznie.

Dekoracja imponuje nie tylko rozmiarami, ale też kunsztem wykonania. Podest, na którym się znajduje zajmuje 30 m<sup>2</sup>, tło szopki to panorama o wymiarach 11 x 8m. Kalwaryjska szopka wprowadza wiernych w tajemnicę narodzenia Syna Bożego w codziennej rzeczywistości. Jezus rodzi się pomiędzy ludzkimi sprawami, ich zawodami i zwykłą krzątaniną. Słowo staje się ciałem w najmniej wy-czekiwanych przez nas momentach i w miejscu, które nie uznajemy za atrakcyjne i wygodne. *Evangelia* jest dobrą nowiną dla wszystkich.

Inauguracja szopki odbywa się zawsze tuż przed pasterką. Przy wygaszonym świetle w bazylice celebrans uroczystie wnosi figurę Dzieciątka. Po dojściu do szopki rozpoczyna się śpiew fragmentu tekstu z *Martyrologium Kościoła Rzymskiego* mówiącego o czasie i miejscu narodzenia Jezusa Chrystusa. Po zakończeniu celebrans kładzie figurę w żłobie, szopka rozbłyska i rozpoczyna się śpiew kolędy *Wśród nocnej ciszy*.

Przy szopce najchętniej gromadzą się najmłodszy pielgrzymi, ale nie brakuje też starszych. Słowem – przybywają całe rodziny na tę szczególną modlitwę w kalwaryjskim sanktuarium. W czasie, gdy szopka jest prezentowana, odbywa-

ją się koncerty kolęd i pasteraek oraz wspólne kolędowanie.



W tym roku kolędowanie przy szopce rozpocznie Zagórzański Zespół Folklorystyczny *Dolina Mszanki* z Mszany Górnej po pasterce. 5 stycznia odbędzie się spotkanie opłatkowe Przewodników Kalwaryjskich oraz Organizatorów Asyst i orkiestr dętych. Tego dnia o 16.00 odbędzie się również Noworoczny Koncert Kolęd w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Dętej z Kalwarii Zebrzydowskiej. 6 stycznia kolędować będą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kalwarii Zebrzydowskiej, natomiast w niedzielę 13 stycznia do Kalwarii przybędzie kapela z Mszany Dolnej, która zaśpiewa kolędy przy kalwaryjskim żłobku o 14.00. Na 27 stycznia zaplanowano wspólne kolędowanie kalwaryjskich chórów: *Soli Deo* z parafii św. Józefa oraz chóru sanktuarium. Koncert odbędzie się o 16.00.

Wielką popularnością cieszą się także jasełka, które organizują klerycy WSD w Kalwarii Zebrzydowskiej. Terminy spektakli są dostępne na profilu facebookowym WSD (<https://www.facebook.com/WSDkalwaria/photos/a.1079774512117799/2037786692983238/?type=3&theater>).

Kustosz sanktuarium, o. Konrad Cholewa OFM, serdecznie zaprasza wszystkich do odwiedzenia kalwaryjskiego żłobka oraz modlitwy w tym świętym miejscu. Za: [www.kalwaria.eu](http://www.kalwaria.eu)

### TELEWIZYJNY KONCERT KOLĘD Z CZERWIŃSKA

Tradycyjne widowisko muzyczne z udziałem Pary Prezydenckiej, tym razem zarejestrowane w Bazylice pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie w Czerwińsku nad Wisłą, gdzie

od ponad 95 lat posługują Salezianie /inspektoriat warszawski/.

W repertuarze znalazły się od wieków śpiewane w polskich domach i kościołach kolędy i pasterki, które wykonają znani i cenieni artyści: Maryla Rodowicz, Katarzyna Cerekwicka, Marika, Piotr Cugowski, Sebastian Karpiel-Bułecka, Andrzej Piaseczny, Mateusz Ziółko, Sound'n'Grace, Katarzyna Borowska.

Widzowie usłyszą m.in.: „Wśród nocnej ciszy”, „Oj, maluśki, maluśki”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Do szopki, hej, pasterze”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Nie było miejsca dla Ciebie”, „Gdy śliczna Panna”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki” czy „Bóg się rodzi” w aranżacjach Grzegorza Urbana i z towarzyszeniem orkiestry pod jego dyrekcją oraz chóru dziecięcego Lazurki.

Koncert poprowadzą Sylwia Dekiert i Marek Bukowski. Reżyseria Grzegorz Sadurski. Czas trwania: 50 minut. Bez ograniczeń wiekowych.

Koncert można będzie zobaczyć w telewizji:

Poniedziałek 24.12.2018 20:30 TVP 1  
Poniedziałek 24.12.2018 23:30 TVP Polonia  
Wtorek 25.12.2018 05:55 TVP Polonia  
Za: [www.salezianie.pl](http://www.salezianie.pl)

### KOLĘDY TAKŻE Z GOSTYNIA

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia koncertu kolęd **Stanisławy Celińskiej** i zaproszonych gości: Teresy Lipowskiej, Tomasza Karolaka, Wojciecha Wysokiego oraz chóru *Zaczarowana Melodia* z Gostynia.

Koncert został zarejestrowany w bazylice na Świętej Górze u księży filipinów.

Emisja koncertu odbędzie się w Dzień Bożego Narodzenia – 25 grudnia o godz. 15.15 w TVP 2 i będzie powtórzony w telewizji Polonia oraz TVP HD.

TVP HD – 26 grudnia o godz. 12.25  
TVP Polonia – 26 grudnia o godz. 17.55, 22.45 i 27 grudnia o godz. 5.00

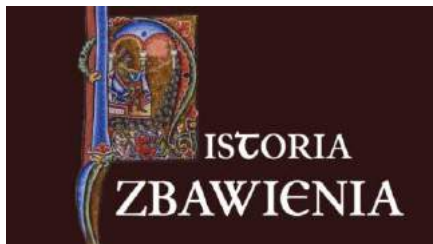
Spotkajcie się z nami poprzez ten wspólny koncert! **Księża filipini z Gostynia**

## Witryna tygodnia

# NOWA PUBLIKACJA SALEZJAŃSKICH BIBLISTÓW

Nakładem Wydawnictwa Salezjańskiego ukazała się nowa publikacja salezjańskich biblistów z Inspektorii Pilskiej. „Historia zbawienia” to efekt współpracy ks. dra Stanisława Jankowskiego SDB z Aleksandrowa Kujawskiego oraz ks. dra Dariusza Sztuka SDB z Łomianek.

*Książka salezjańskich biblistów jest na wskroś fachowa i napisana klarownym, precyzyjnym językiem, mającym jednak cechę wysokiej komunikatywności również dla czytelnika, który niekoniecznie w swojej biografii może poszczycić się ukończonymi studiami teologicznymi.*



*Autorzy potrafią zainteresować swojego czytelnika, a jednocześnie nie znużyć go długością i zawilgością wywodu. Jest to jeden z podstawowych walorów recenzowanej tu pozycji wydawniczej. Na pochwałę zasługuje też piękna polszczyzna tekstu.*

*Drugim mocnym punktem tej książki jest jej przemyślana i precyzyjna struktura.*

*Składa się ona z trzech części, przy czym część pierwsza stanowi wprowadzenie do pojęcia historii zbawienia, część druga omawia historię zbawienia w wymiarze historycznym zaś trzecia, ostatnia część, jest poświęcona systematyzacji historii zbawienia. (Z recenzji ks. prof. dr. hab. Ignacego Bokwy)*

Szczegółowe informacje na stronie Wydawnictwa Salezjańskiego: [wydsal.pl](http://wydsal.pl)  
Za: [www.pila.salezjanie.pl](http://www.pila.salezjanie.pl)





## Odeszli do Pana

### ŚP. O. PROF. ANDRZEJ POTOCKI OP (1947 – 2018)

W środę, 19 grudnia 2018 r., w klasztorze na Służewie zmarł nasz współbrat, o. prof. Andrzej Potocki OP. Żył 71 lat, z czego 20 lat w Zakonie i 15 lat w kapłaństwie.

Urodził się 26 lipca 1947 r. w Warszawie i z tym miastem był związany przez całe życie. Studiował socjologię i teologię na ATK, religioznawstwo na UW i kulturę włoską na uniwersytecie w Peruggi. W 1974 r. otrzymał stopień doktora na ATK. W 1986 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na Wydziale Filozofii i Socjologii UW. W 2008 r. otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

W latach 70. współpracował z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN, w 1982 r. zatrudniony został w obecnej Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. W latach 2003–2008 pracował także na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, był kierownikiem Katedry Socjologii Edukacji i Wychowania w Instytucie Socjologii.

Od lat 70. prowadził badania socjologiczne w Polsce południowo-wschodniej. Zajmował się m.in. problematyką katechezy w szkole i parafii, wychowania seksualnego, szkolnictwa katolickiego, duszpasterstwa młodzieży, wychowania religijnego. Badał zagadnienia związane z socjologią parafii i diecezji, duszpa-

sterstwa rodzin, laikatu jako podmiotu duszpasterstwa. Interesował się polskim kultem maryjnym i jego przemianami. Prowadził badania nad szeroko rozumianym stosunkiem Kościoła katolickiego w Polsce wobec różnych problemów społecznych.



Czynny w strukturach katolickiego laikatu, m.in. jako tercjarz franciszkański. Członek wielu towarzystw naukowych. Autor ok. 270 publikacji (w tym 10 książek), głównie z zakresu socjologii wychowania i socjologii religii. Odznaczony

m.in. nagrodą Bene Merenti przez Polskie Towarzystwo Teologiczne.

W 1997 r. wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego, w 2003 r. przyjął święcenia kapłańskie na Służewie. W latach 2000–2002 był dyrektorem Biblioteki Kolegium Filozoficzno-Teologicznego OO. Dominikanów w Krakowie, w latach 2002–2011 profesorem Kolegium, w latach 2002–2009 jego prorektorem kierującym domem studiów na Służewie.

Od 2004 r. był postulatem w procesie beatyfikacyjnym Sługi Bożego o. Jacka Woronieckiego OP. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w klasztorze w Lublinie.

Zmarł po ciężkiej chorobie w klasztorze na Służewie, otoczony modlitwą współbraci.

O dacie jego pogrzebu poinformujemy w późniejszym terminie.

Ojciec Andrzej, dziękujemy za Twoją posługę i pracę. Odpoczywaj w pokoju! Niech Maryja, nasza Matka i Opiekunka naszego Zakonu, ukryje Cię pod płaszczem swojej opieki, a święty Rajmund z Penyafort, Twój patron, wyprosi Ci łaskę nieba.

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### ŚP. KS. JÓZEF ŚWIERKOSZ SAC (1945-2018)

20 grudnia 2018 o godz. 4:00 zmarł we Wrzosowie k. Radomia ks. Józef Świerkosz SAC

Urodził się 24 lipca 1945 r. w Kukowie, w parafii Krzeszów (archid. krakowska). Pierwszą konsekrację złożył w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego

(pallotyni) 8 września 1964 r. Święcenia kapłańskie przyjął w Ołtarzewie 11 czerwca 1972 r. z rąk bpa Władysława Miziołka.

Przez szereg ostatnich lat pełnił funkcję proboszcza parafii w Röschitz w Austrii. W sierpniu 2018 r. powrócił do Polski i

został skierowany do Ołtarzewa. Jesienią pojawiły się problemy zdrowotne, w wyniku których trafił do szpitala w Pruszkowie, a następnie do Pallotyńskiego Domu Opieki im. św. Wincentego we Wrzosowie k. Radomia. *Ks. Stanisław Tylus* Za: [www.waw.pallotyni.pl](http://www.waw.pallotyni.pl)

### ŚP. KS. PASCHALIS POLICKI SDS (1933 – 2018)

Dnia 15 grudnia 2018 roku w mikołowskim domu zakonnym zmarł Ks. Paschalis Policki. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia br. o godz. 12.00 w kościele pw. NMP Matki Zbawiciela. Zostanie pochowany w grobowcu zakonnym na cmentarzu parafialnym.

Norbert Policki urodził się dnia 29 marca 1933 roku w Szopienicach, w ówczesnym powiecie katowickim, w małżeństwie Józefa i Jadwigi. Do 1947 roku mieszkał w rodzinnej miejscowości, gdzie rozwijało się jego życie sakramentalne i trwała edukacja. W dziesiątym

roku życia zmierzył się z bardzo trudnym doświadczeniem śmierci Matki. Po powrocie z wojny, jego ojciec Józef ożenił się powtórnie i przeprowadził razem z synem do Ornontowic. Z tego związku narodził się brat Korneliusz, który również jest salwatorianinem. Czternasto-

letni Norbert rozpoczął naukę w salwatorijskim małym seminarium w Dobroszyczach. We wrześniu 1950 roku inaugurował nowy rok szkolny w Małym Seminarium Salwatorianów w Mikołowie.

Dnia 15 kwietnia 1951 roku napisał do prowincjała salwatorianów list deklarujący „szczerzy zamiar poświęcenia się służbie kapłańskiej” i wyrażający „ufność, że z pomocą łaski Bożej, wytrwa w niej do śmierci”. Dnia 15 sierpnia 1952 roku w Bagnie, po zakończeniu formacji w nowicjacie, złożył pierwszą profesję zakonną. Od 1954 roku studiował w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym Ojców Dominikanów w Krakowie. Dnia 15 sierpnia 1955 roku w Bagnie złożył wieczyste śluby zakonne. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 17 czerwca 1958 roku w Krakowie z rąk bpa Karola Pęka-li.

Dnia 10 września rozpoczął upragnioną posługę kapłańską, obejmując urząd wikariusza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Obornikach Śląskich. Był też konsultorem miejscowego domu zakonnego. Z dniem 9 września 1961 roku przeniósł się do Mikołowa i realizował zadania wikariusza w parafii pw. NMP Matki Zbawiciela. Od czerwca 1963 roku powierzono mu funkcję konsultora domu zakonnego.

Dnia 1 sierpnia 1964 roku Ks. Paschalis rozpoczął działalność duszpasterską w węgorzewskiej parafii pw. Dobrego Pasterza. Końcem sierpnia 1965 roku został skierowany do posługi w kościele rektoralnym pw. NMP Królowej Świata w Zakopanem. W tym czasie również pełnił funkcje konsultora i ekonoma domu zakonnego. W grudniu 1968 roku mianowano go Referentem Duszpasterstwa Katechetycznego w Prowincji Polskiej Salwatorianów.



W lutym 1970 roku został mianowany ekonomem trzebińskiego domu zakonnego, a w marcu wikariuszem parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pod

koniec tego roku powierzono mu jeszcze obowiązki wicesuperiora wspólnoty. Z dniem 31 lipca 1971 roku został mianowany rektorem kościoła pw. Niepokalanego Serca NMP w Wysokim Kościele. W maju kolejnego roku mianowano go administratorem.

Od dnia 20 czerwca 1975 roku pełnił urząd superiora wspólnoty w Krzyżu Wielkopolskim i wikariusza miejscowej parafii. Po trzech latach objął urzędy proboszcza parafii pw. NMP Królowej Świata w Bielsku-Białej (Mikuszowicach Śląskich) i superiora wspólnoty oraz funkcję ekonoma. Z dniem 30 czerwca 1987 roku powierzono mu funkcję kapelana Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Walendowie. Od dnia 1 września 2000 roku Ks. Paschalis pełnił funkcję pomocy duszpasterskiej w parafii pw. NMP Matki Zbawiciela w Mikołowie. Z wielkim zaangażowaniem posługiwał jako kapelan Sióstr Boromeuszek.

„Te Deum laudamus”, to wezwanie, które ks. Paschalis umieścił na obrazku z okazji jubileuszu sześćdziesięciolecia posługi kapłańskiej, który obchodził w 2018 roku. Są one stosowne również w chwili, kiedy teraz dziękujemy Bogu za dar życia kapłana i zakonnika, duszpasterza i cierpliwego penitencjarza oraz życzliwego współbrata. Za: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## ŚP. S. KRYSZYNA OD KRZYŻA KĘPIŃSKA OCD (1928-2018)

15 grudnia, w 90 roku życia i 65 roku profesji zakonnej odeszła do Domu Ojca s. Krystyna od Krzyża, karmelitanka bosa ze Spręcowa.

Siostra urodziła się 1 lutego 1928 r. w Tarnowskich Górach. W czasie wojny cała rodzina została aresztowana i zesłana na Syberię. Po amnestii znaleźli się w Uzbekistanie i drogi rodziny rozeszły się: rodzice, ze względu na ciężką chorobę mamy, zostali na miejscu, a s. Krystyna ze swoją starszą siostrą, z tworzącą się Armią Andersa, jako junaczki, dotarły do Republiki Południowej Afryki. Tam s. Krystyna zdała maturę i pracowała w banku kolonialnym. W

wieku 23 lat wstąpiła do Karmelu w Johannesburgu.



Potem uczestniczyła w tworzeniu nowego Karmelu w Kapsztadzie. W 2000 roku, po 60 latach od wygnania z ojczyzny, wróciła do Polski i dołączyła do wspólnoty sióstr karmelitanek bosych w Spręcowie. W lutym tego roku obchodziła 65 rocznicę swojej profesji zakonnej.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w środę 19 grudnia o godz. 11.00 w kaplicy sióstr karmelitanek w Spręcowie. Siostra Krystyna spoczywa na cmentarzu zakonnym przy Karmelu w Spręcowie. Jezu ufam Tobie!

*Siostry Sarmelitanki Spręcowo*

## ŚP. O ROMAN NISIEWICZ OMI (1954 – 2018)

13 grudnia 2018 r. ok. godziny 20.00, otoczony swoją wspólnotą zakonną, odszedł do Pana o. Roman Nisiewicz OMI – duszpasterz pielgrzymów w Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, misjonarz ludowy i kapelan Ochotniczej Straży Pożarnej.

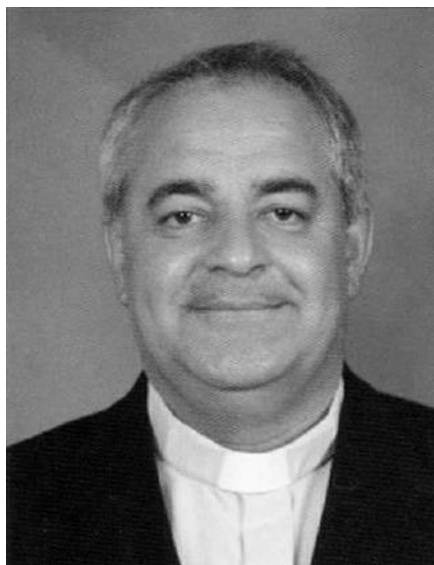
Urodził się 23 czerwca 1954 roku w Zielonej Górze. Wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w 1973 roku. Rok Później złożył pierwszą profesję zakonną na Świętym Krzyżu. Następnie rozpoczął formację

zakonno-teologiczną w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. Święcenia prezbiteratu, z rąk ks. abpa Jerzego Stroby, przyjął w 1980 roku. Pierwszą placówką o. Romana była parafia pw. Matki Bożej Bolesnej w Milanówku, po roku został skierowany do Niższego



Seminarium Duchownego w Markowicach na Kujawach, gdzie pełnił funkcję ekonoma. W latach 1983-1987 posługiwał w Kędzierzynie-Koźlu przy nowej parafii i klasztorze na Pogorzelcu, pełniąc obowiązki duszpasterza i ekonoma klasztoru. Następnie trafił do Katowic, dbając o utrzymanie klasztoru, a jednocześnie pełniąc posługę wikariusza w parafii.

W latach 1991-2007 posługiwał w Kanadzie w parafiach polonijnych: Saskatoon (par. pw. Świętego Patryka); Mississauga (par. pw. Świętego Maksymiliana); Toronto (par. pw. Świętego Stanisława i par. pw. Świętego Kazimierza); Edmonton (Parafia Różańca Świętego). Po powrocie do kraju najpierw posługiwał przez trzy lata w Gdańsku jako misjonarz ludowy i spowiednik, a następnie od 2010 roku tworzył wspólnotę oblacką w Kodniu.



Był zakonikiem niesamowicie radosnym i kontaktowym. Chętnie angażował się w życie sanktuaryjne. Wielce czytany – pasjonat historii Kodnia. Od kilku miesięcy cierpiał na chorobę nowotworową. Przegrał walkę z chorobą, ale wygrał życie. Wierzymy, że tworzy teraz oblacką wspólnotę w niebie, wraz ze św. Eugeniuszem u boku Niepokalanej.

Uroczystości pogrzebowe śp. o. Romana Nisiewiczza OMI odbyły się w Kodniu, w poniedziałek 17 grudnia; Eucharystii przewodniczył o. prowincjał Paweł Zając OMI, a okolicznościowe kazanie wygłosił o. Leonard Głowacki OMI

*Te Deum laudamus* za życie i posługiwanie naszego współbrata. Powierzajmy go Bożemu Miłosierdziu.

Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## ŚP. O BRONISŁAW KRĄP OSPPE (1934-2018)

Z żalem przekazujemy, że 12 grudnia zmarł paulin o. **Bronisław Krąp**, były rektor Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów na Skałce w Krakowie i wieloletni wykładowca katechetyki.

Bronisław Krąp urodził się 13 sierpnia 1934 r. w Reniowie w powiecie Zborów na terenie ówczesnej diecezji lwowskiej, z rodziców Antoniego i Zofii z domu Olejnik. Został ochrzczony w kościele parafialnym 19 sierpnia 1934 r. W 1945 r. jako jedenastoletni chłopiec zostaje wraz z rodziną przesiedlony na Ziemię Zachodnie do Bojkowa. Tu rozpoczyna naukę w Szkole Podstawowej. W 1946 r. przystępuje do I Komunii Świętej. Po ukończeniu 7 oddziałów szkoły elementarnej, rozpoczyna edukację w Technikum Mechanicznym w Gliwicach.

W 1953 roku złożył podanie o przyjęcie go do Zakonu Paulinów. Nowicjat w Leśniowie rozpoczął 13 września 1953 r. Pierwszą profesję zakonną złożył 14 września 1954 r. na ręce o. Kajetana Raczyńskiego.

Studia filozoficzno-teologiczne rozpoczyna w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Paulinów w Krakowie na Skałce, a kontynuuje je w Seminarium Metropolitalnym w Warszawie.

Profesję wieczystą złożył 13 sierpnia 1959 r. w Leśnej Podlaskiej na ręce ówczesnego wikariusza generalnego o. Ferdynanda Pasternaka.

W dniu 12 marca 1960 r. otrzymał święcenia diakonatu. Natomiast święcenia

prezbiteratu otrzymał na Jasnej Górze z rąk ks. biskupa Zdzisława Golińskiego, ordynariusza częstochowskiego, 11 czerwca 1960 r.



Po święceniach kapłańskich, decyzją o. Generała Ludwika Nowaka, został skierowany do pracy duszpasterskiej na Jasnej Górze. W dniu 21 sierpnia 1961 r. zostaje przeniesiony do Leśnej Podlaskiej. Tutaj podejmuje obowiązki duszpasterskie, służąc w Sanktuarium leśniańskim do 6 czerwca 1963 r., czyli do dnia przenosin do Warszawy, celem podjęcia posługi jako prefekt kleryków. Po zwolnieniu z tej funkcji powraca do Leśnej Podlaskiej skąd, od 28 września 1965 r. dojeżdża do Warszawy jako student ATK.

5 sierpnia 1966 r. zostaje mianowany przeorem klasztoru w Leśnej Podlaskiej. 22 kwietnia 1967 r. wchodzi w skład Podkomisji Duszpasterstwa w Zakonie,

a 22 listopada 1968 r. zostaje mianowany Referentem Katechetycznym Zakonu. Obie funkcje pełni przez wiele długich lat. 5 marca 1969 r. otrzymuje stopień magistra teologii na ATK w Warszawie. 3 czerwca 1972 r. zostaje przeniesiony na Jasną Górę. W tym samym roku zostaje z Jasnej Góry przeniesiony do Krakowa na Skałkę, gdzie zostaje ustanowiony wykładowcą katechetyki. W dniu 20 listopada 1973 r. rozpoczyna kurs doktorancki na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. W Krakowie oprócz pracy dydaktycznej katechizuje dzieci i młodzież w szkołach i w Domu Dziecka. Ponadto jest spowiednikiem sióstr zakonnych w krakowskich klasztorach. Od roku akademickiego 1981 zostaje mianowany Prefektem Studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie na Skałce i podprzeorem skałecznego konwentu.

W 1985 r. o. Bronisław uzyskał tytuł doktora teologii biblijnej na podstawie rozprawy: „Kerygmaticzne wartości Ksiąg Machabejskich”, której promotorem był ks. prof. dr hab. Stanisław Grzybek. W dniu 26 czerwca 1987 r. zostaje mianowany przeorem klasztoru w Krakowie na Skałce oraz rektorem Wyższego Seminarium Duchownego naszego Zakonu. Po ukończeniu 6-letniej kadencji przeora i rektora pozostaje na Skałce do końca swoich dni. Pomimo wciąż, z każdym rokiem, słabnącego zdrowia, pozostaje czynnym wykładowcą aż do 2017 r. Niewątpliwie ostatnie miesiące jego życia były naznaczone chorobą i cierpieniem. Trzy tygodnie temu w bardzo ciężkim stanie trafił do Szpitala

Braci Bonifratrów w Krakowie, z którego przewieziony do Szpitala na ul. Śniadeckich w Krakowie.

W dniu 11 grudnia 2018 r., w 84. roku życia, w 64. roku życia zakonnego i 58. roku życia kapłańskiego Miłosierny Bóg powołał go do Siebie.

Śp. o. Bronisław Krąp był człowiekiem ogromnej życzliwości do zakonnych współbraci i ludzi świeckich. Cechowały

go dobroć, pogoda ducha i wyrozumiałość oraz pedagogiczna cierpliwość. Zawsze odznaczał się wielką kulturą osobistą i szacunkiem względem wszystkich.

W ciągu czterdziestu sześciu lat pracy dydaktycznej w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Paulinów na Skałce wychował i przygotował do pracy katechetycznej zastępy paulińskich kleryków. Dlatego dziś dziękujemy Bogu

Miłosiernemu za naszego Współbrata i gorąco się za niego modlimy.

Niech Święta Boża Rodzicielka, którą umiłował całym sercem i której do końca wiernie służył, zaprowadzi go przed Oblicze Boga Ojca po nagrodę życia wiecznego.

Niech odpoczywa w pokoju. o. *Paweł Przygodzki*, sekretarz generalny Zakonu Paulinów Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

